

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Jeden MAJSTER-KLEPKA, dwóch...?



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

MAJSTER-KLEPKA (zapisywane z dywizem) to albo 'partacz', albo 'złota rączka'. Jeśli powiemy MAJSTER-KLEPKA o fachowcu, to znaczy, że wcale nie uważamy go za fachowca: taki „zawodowy” MAJSTER-KLEPKA to człowiek bez przygotowania fachowego, zabierający się do różnych prac i nieumiejący ich należycie wykonać (Jaki tam z niego hydraulik, zwykły majster-klepka, tak skręcił, że cała woda na ścianę poszła!). Ale jeśli powiemy MAJSTER-KLEPKA o zwykłym amatorze, majsterkowiczu, który we własnym zakresie i za pomocą stosunkowo prostych narzędzi potrafi coś wykonać, to znaczy, że doceniamy jego talent, zręczność i pomysłowość (No popatrz, sam to naprawił, prawdziwy majster-klepka z niego!). Kiedy odmieniamy to określenie, to odmieniamy tylko drugi człon: ten MAJSTER-KLEPKA, tego MAJSTER-KLEPKI, temu MAJSTER-KLEPCE. W liczbie mnogiej: mianownik jest niemęskoosobowy: te MAJSTER-KLEPKI (nie: „ci majster-klepkowie), ale dopełniacz i biernik – męskoosobowe: tych MAJSTER-KLEPKÓW (nie: „tych majster-klepek”). Mamy zatem jednego MAJSTER-KLEPKĘ i dwóch MAJSTER-KLEPKÓW.